Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 181 Kraków, niedziela 10 sierpnia 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja:
ulica Dunajewskiego Nr. 4
Telefon Nr. 4490
Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.
Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45.
Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% drożaze.

Administracja:
ulica Dunajewskiego Nr. 5
Telefon Nr. 1310
Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Treść numeru:

Układ anglo-sowiecki

Kraków, 9 sierpnia.

Po czteromiesięcznych blisko rokowaniach układ Wielkiej Brytanji z Federacją sowiecką doszedł do skutku. Dnia 6 b. m. o godzinie pół do czwartej popołudniu podpisano dwa układy — handlowy i ogólny, które stają się prawomocnemi po zatwierdzeniu ich przez parlament angielski i komitet wykonawczy Federacji.

Już sama długotrwałość rokowań świadczy, że nie szły one łatwo. Sprawiała to nie tylko trudność samych problemów, nie tylko biegunowa sprzeczność założeń jurydycznych i socjalno-politycznych, na których opierały się obie strony, lecz także ta atmosfera silnej niechęci do układu, która otaczała salę obrad delegacji sowieckiej. Konserwatyści angielscy spoglądali na tę próbę porozumienia z sowietami ze zrozumiałą niechęcią i odrazą. Podtrzymywały ich w tym nastroju prawice wszystkich państw europejskich. Szło tu bowiem nie tylko o realną treść układu, o jego stronę utylitarną, lecz także o kwestję zasadniczą. Jeżeli Niemcy zrobiły swój układ w Rapallo, to w ich położeniu pobitych i roli napiętnowanych był on zrozumiały. Jeżeli Włochy poszły wkrótce ich śladem, to tłumaczyło się dostatecznie trudnościami ich położenia gospodarczego. Zresztą fakt, że układ ten zawarł nie jakiś tam rząd lewicowo-demokratyczny, lecz najwyższy wykwit antydemokratyzmu, przedmiot westchnień i tęsknot reakcjonistów całego świata — Mussolini, to nadawało temu układowi charakter tak groteskowy, że tkwiący w nim problem polityczny wydawał się zupełnie drugorzędnym. Jeżeli wreszcie układy takie zmuszone były pozawierać średnie czy małe państwa, bezpośrednio z Federacją sowiecką sąsiadujące, to rozumiał każdy i nie gorszył się.

Obie jednak anglosaskie potencje — Wielka Brytanja i Stany Zjednoczone obok nich zaś Francja Bloku narodowego stały na stanowisku, że z sowietami układać się nie można, ponieważ brak im do tego kwalifikacyj nie tylko jurydycznych i socjalnych, lecz przedewszystkiem moralnych. Utrzymanie tego stanowiska pozwalało żywić nadzieję, komu na tem zależało, że w oporze największych państw przeciw systemowi sowieckiemu nie wszystkie jeszcze możliwości wyczerpane, że w zmienionych warunkach może powtórzyć się ich polityka blokady a nawet czynnej interwencji przeciw czerwonej Rosji. Tej myśli uparcie trzymały się przedewszystkiem różne odłamy emigracji rosyjskiej od monarchistów Mikołaja Mikołajewicza do mieńszewików Czernowa i Eserów Kereńskiego.

Już akt formalnego uznania Federacji sowieckiej przez Anglię, dokonany przez rząd Macdonalda w kilka godzin po jego utworzeniu, wstrząsnął silnie tym systemem rachub, nadziei i wierzeń. Ale pozostawała jeszcze pociecha, że akt uznania pozostanie pieśnią bez słów, że nie nabierze on żadnej realnej treści, ponieważ układów merytorycznych dwa te tak różne w swej naturze czynniki jak Anglja i sowiety zawrzeć ze sobą nie potrafią.

Tymczasem teraz także i ta pociecha znikła. Układ anglo-sowiecki stanął i to układ, rozwiązujący najtrudniejsze problemy i wyrównujący najgłębsze między kontrahentami sprzeczności. Wprawdzie musi on przejść jeszcze przez próbę ogniową silnej opozycji konserwatywnej w Izbie gmin, to jednak wydaje się wielce prawdopodobnem, że prędzej czy później po pokonaniu większych i mniejszych trudności i oporów, wytrzyma on także i tę próbę i stanie się prawomocnym. Zbyt wielkich bowiem interesów dotyczy ten układ, zbyt poważne zawiera on dla Anglji korzyści, aby trzeźwy polityczny realizm angielski dopuścił do jego obalenia, tem bardziej, że z nim razem musiałby zapewne runąć także i rząd, który go zawierał, ze wszystkiemi konsekwencjami tego faktu, aż do nowych wyborów parlamentarnych włącznie.

Jest mało prawdopodobnem, aby konserwatyści angielscy zdecydowali się dopuścić do nowych wyborów na platformie zagadnienia — ułożyć się z sowietami czy wszelkie układy odrzucić. Wynik bowiem tej ankiety wyborczej mógłby być dla konserwatystów w najwyższym stopniu nieprzyjemnym. Wnosić o tem można nie tylko z wyniku ostatnich wyborów, lecz przedewszystkiem z faktu, że środowe podpisanie układu doszło do skutku głównie dzięki niezwykle energicznej i silnej interwencji partji robotniczej angielskiej.

Jeszcze bowiem w poniedziałek rzeczy stały tak, że układy uważano za ostatecznie rozbite. W tym duchu poszły też w świat telegramy. Tymczasem w ostatniej chwili w ciągu dosłownie czterdziestu ośmiu godzin sytuacja zmieniła się tak gruntownie, że już we środę traktaty podpisano, a Ponsomby z wiele mówiącym pospiechem oficjalnie enuncjował to podpisanie w Izbie gmin.

W ten sposób za cenę bardzo znacznych ustępstw udało się sowietom przełamać system bojkotu politycznego, stosowanego wobec nich przez trzy pryncypalne potencje światowe. Pierwsza bowiem i najpotężniejsza z nich — Wielka Brytanja zdecydowała się ostatecznie wejść z nimi w merytoryczne układy.

Nie ulega wątpliwości, że prędzej czy później drogą tą pójdzie także i Francja. Herriot po objęciu władzy zapowiedział wszakże rychłe rozpoczęcie rokowań z sowietami w tej mierze. Czekał widocznie na wyniki rokowań sowiecko-angielskich. Teraz ma już w ich wyniku precedensy, które mu znakomicie ułatwią zadanie. W okresie wyborów prezydenta żadna z partyj amerykańskich nie zechce obciążać swej platformy wyborczej tą drażliwą kwestją, do której opinja publiczna Stanów nie jest jeszcze wcale przygotowana. Ale po wyborach sprawa stanie się także i w Ameryce wysoce aktualną, tem bardziej, że równocześnie Japonja znajduje się właśnie w toku rokowań z sowietami o uznanie „de jure" i załatwienie wszystkich spraw spornych.

Idem.

TELEGRAMY

Rady załogowe na G. Śląsku proklamują dalszy strajk

Rząd nie dopuści do przedłużenia dnia pracy w górnictwie

Warszawa, (tel. wł.). **Rady załogowe na Górnym Śląsku proklamowały dziś dalszy strajk,** chociaż rząd bezwzględnie zapowiedział, iż mimo oświadczeń przemysłowców o krytycznym stanie górnictwa na przedłużenie dnia pracy w górnictwie nie zgadza się.

Minister Darowski wystosował do komisarza demobilizacyjnego w Katowicach pismo, w którem komunikuje, iż sprawa czasu pracy została rozporządzeniem z dnia 18 lipca rozstrzygnięta zarówno dla górnictwa jak i hutnictwa w ten sposób, iż przedłuża się czas pracy w hutnictwie, pozostawiając dotychczasowy stan rzeczy w górnictwie. **Sprawa jest załatwiona definitywnie i stanowisko rządu w tym sensie nie ulegnie zmianie.** W razie jakichkolwiek wykroczeń przeciwko obowiązującym przepisom w czasie pracy w górnictwie, minister zaleca niezwłocznie reagować na podstawie przysługujących komisarzowi demobilizacyjnemu uprawnień.

PRZEMYSŁOWCY ŻĄDAJĄ 20-PROCENTOWEJ OBNIŻKI

Katowice. (AW.) Jak się dowiadujemy, zarówno pracodawcy jak i pracownicy zgodzili się podczas czwartkowych obrad w Warszawie na to, aby rozporządzenie min. Darowskiego z dnia 18 lipca zostało utrzymane w mocy, to jest uznano przedłużenie dnia pracy w hutnictwie pozostawiając dotychczasowy stan rzeczy w hutnictwie. Natomiast nie załatwiona została sprawa zarobków. — Pracodawcy zażądali obniżenia przeciętnie o 20 procent, podczas gdy przedstawiciele związków zawodowych domagają się utrzymania płac na dotychczasowym poziomie. Sprawa nie została załatwiona, gdyż delegaci związku przemysłowców nie posiadali odpowiednich pełnomocnictw. Po zażądaniu z Katowic pełnomocnictw pracodawcy pozostali w ciągu piątku w Warszawie celem przeprowadzenia rokowań z rządem w sprawie zarobków.

CZĘŚCIOWY LOKAUT W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Warszawa, (tel. wł.). W zagłębiu dąbrowskiem komuniści z niepowodzeniem usiłują agitować za strajkiem. Zarząd kopalni Vorzimmer zawiesił dziś pracę na sześć dni jako represję dla robotników za ostatni strajk. Przeciw temu zarządzeniu, które godzi w interes państwa, mają być podjęte energiczne kroki ze strony władz.

Pierwsza odmowa Niemców w rokowaniach londyńskich

Londyn, (tel. wł.). Delegacja Rzeszy odmówiła uiszczenia wpłaty 80 miljonów marek w złocie w okresie od 15 sierpnia do 5 października, pod pretekstem, że plan Davesa nie przewiduje takiego planu spłat. Sprzeciw ze strony delegatów niemieckich, donosi komunikat agencji Havasa, sprawił jaknajgorsze wrażenie, albowiem wykazał jak na dłoni, pragnienie Niemców wyciągnięcia ze sprawozdań rzeczoznawców wszystkich korzyści dla siebie, bez podjęcia w zamian jakichkolwiek usiłowań w celu wypełnienia przyjętych zobowiązań bez dalszej zwłoki.

Opozycja w Anglji przeciwko układowi z Rosją

Londyn, (tel. wł.). „Times" pisze, że cały świat jest niezadowolony z układu angielsko-rosyjskiego, podobnie jak przywódcy stronnictw umiarkowanych. Rząd być może zadowolił część swoich zwolenników, robiąc coś dla bolszewików, ale dla narodu, jako całości traktat zawarty jest niehonorowym tak pod względem politycznym jak i gospodarczym. Mac Donald nietylko zaszkodził autorytetowi Anglji zagranicą, lecz także złamał przyrzeczenie dane przy objęciu rządu, iż w sprawach polityki zagranicznej będzie się trzymał porozumienia między trzema stronnictwami. Dominia prawdopodobnie odmówią wykonania traktatu i nie zgodzą się na dopuszczenie przedstawicieli konsularnych rządu bolszewickiego.

MAC DONALD ZADOWOLONY.

Londyn. (PAT.). Przystępując dziś do podpisania traktatu angielsko-rosyjskiego, premjer Mac Donald, któremu towarzyszył sekretarz stanu Ponsomby, wygłosił wobec Rakowskiego i trzech jego kolegów rosyjskich, krótkie przemówienie, w którem wyraził zadowolenie, iż przewlekłe narady doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Premjer ma nadzieję, że odtąd zapanują między obu krajami przyjacielskie stosunki. Na przemówienie premjera odpowiedział w krótkich słowach Rakowski.

Protest Polaków, wygnanych z Litwy

Kowno. (AW.). Litewska agencja telegraficzna zamieszcza i komentuje protest komitetu Polaków wygnanych z Litwy, zaznajamiający Ligę Narodów z prześladowaniami Polaków na Litwie. — „Elta" oburza się na autorów protestu, zwłaszcza oponując, jakoby w Kownie było 30.000 Polaków katolików.

Zjazd niemieckich mniejszości narodowych w Wiedniu

Berlin. (AW.). Dzienniki donoszą, że w Wiedniu odbył się zjazd niemieckich mniejszości narodowych całej Europy. Na zjeździe omawiano wszystkie sprawy, dotyczące mniejszości narodowych niemieckich na terytorjum państw europejskich.

Konflikt angielsko-meksykański

Berlin. (Tel. wł.) Według informacji prasy rząd angielski za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych zażądał od rządu meksykańskiego natychmiastowego udzielenia wyjaśnień w sprawie zabójstwa angielki pani Evans, przyczem zastrzegł sobie poczynienie dalszych kroków w tej sprawie.

Aresztowania komunistów w Szwajcarji

Berlin (tel. wł.). „Vossische Ztg." donosi z Genewy o aresztowaniu 2 komunistów, jednego francuskiego i jednego niemieckiego. Władze szwajcarskie zaczynają wobec komunistów zagranicznych postępować z całą energją, ponieważ zostały powiadomione, że rosyjscy komuniści postanowili rozwinąć na terenie Szwajcarji silną propagandę komunistyczną.

Opinja włoska o obradach wielkiej Rady faszystów

Rzym (PAT). Powszechna uwaga jest skoncentrowana na obradach wielkiej rady narodowej faszystowskiej. Wygłoszone mowy Mussoliniego są szeroko komentowane. „Giornale d'Italia" nie ukrywa niezadowolenia, iż kongres poszedł po linji nieprzejednanego faszyzmu, nie dając krajowi wrażenia demobilizacji moralnej, tak upragnionej przez większość ludności. „Tribuna" zaznacza, że ostatnia mowa Mussoliniego była bardziej mową przywódcy partji, aniżeli mową szefa rządu, dodając przytem: „przypominamy nasze niedawne ostrzeżenie, iż faszyzm nie może się przeciwstawić zbyt wielkiej ludności". Prasa opozycyjna podkreśla, że mowa Mussoliniego nie wniosła nowych wartości pozytywnych, nie zawiera bowiem żadnych projektów realnych, jest natomiast mową wyłącznie polemiczną, skierowaną przeciwko partjom opozycji, przeciwko liberałom, jakkolwiek należącym do większości parlamentarnej przeciwko kombatantom i ich ostatniej uchwale, wreszcie przeciwko elementom rewizjonistycznym i dyssydenckim w samejże partji faszystowskiej.

LUDWIK KARELL.

Wyjazd króla Salomona na letnisko...

Niewielu tylko mędrców posiada rozum praktyczny. Ale mądry król Salomon był także praktycznym. Dowodzi tego między innemi jego sposób odbywania podróży. Przenigdy sobie nie zawracał głowy rozkładami jazdy, paszportami, wizami, rewizjami celnemi i innemi formalnościami granicznemi. Gwizdał poprostu na koleje, parowce i aeroplany.

To wszystko zastępował mu duży rozłożony dywan, który mądrego króla wraz z jego orszakiem przenosił na miejsce zamierzone.

Pewnego dnia, a było to podczas kanikuły, król odbywał taką podróż napowietrzną. Prawdopodobnie rozglądał się za odpowiedniem letniskiem.

Promienie słońca prażyły głowę króla, niby zwykłego śmiertelnika. Czemu nie rozpiął parasola, tego istotnie nie wiem. Stać go chyba było na taki pomysł, jak sporządzenie parasola! Wszak łatwiej wymyśleć parasol, niż czarodziejskie dywany, unoszące się w powietrzu, niczem ptaki...

Ponieważ jednak nie było parasola, więc król Salomon, znający obok innych języków, także język ptaków, przywołał stado jastrzębi:

— Halo, jastrzębie, do mnie! Przysłońcie mi głowę swemi skrzydłami, bo zbyt mi dokuczają promienie słońca!

Ale zuchwałe jastrzębie odpowiedziały: — Dla ciebie nie możemy zmienić naszej marszruty, chociażby ci słońce niewiadomo jak dokuczało!

Król zakiął i rzekł: — Niechaj wam pióra zlecą z szyji, by żar słoneczny i deszcz i wicher i lodowaty podmuch zimy smagały wasze harde karki... Od tej chwili będziecie nieczyste, a pożywieniem waszem będzie ścierwo!

Ktokolwiek zna jastrzębie, wie, że przekleństwo króla się spełniło.

Po krnąbrnych ptakach nadleciało niebawem stado dudków. Także do nich zwrócił się król Salomon, prosząc o osłonę przed żarem słońca. Naco król dudków odrzekł: — Małe z nas wprawdzie ptaki i nie możemy użyczyć dużo cienia, ale zwołamy całe nasze plemię i mnogością zastąpimy niedużе nasze kształty.

Tedy zebrały się dudki i lecąc gromadnie, utworzyły niby obłok nad głową mądrego władcy.

Podług arabskiej legendy, opowiadającej tę kanikularną historję, każdy gatunek zwierząt ma swe go władcę. Władca jastrzębi był rubaszny i bezwzględny, zaś monarcha dudków odznaczał się uprzejmością i skromnością.

Po powrocie z willegiatury, król Salomon zawezwał go do siebie i spytał: — Czego żądasz dla siebie i swego narodu w nagrodę za użyczenie mi cienia?

— Pozostaw mi królu jeden dzień czasu, bym sprawę tę przedłożył mej radzie! — prosił konstytucyjny władca dudków. Ale w dudczanym parlamencie były głosy podzielone. Jedni żądali długich ogonów, drudzy piór błękitnych i zielonych, jeszcze inni zapragnęli wzrostu strusiów. Ten chciał tego, inny owego i do wieczora nie osiągnięto porozumienia.

Wtedy królowa, wdzięczna samiczka, wzięła swego małżonka na stronę i rzekła: — Zato, że osłanialiśmy głowę mądrego króla Salomona, poproś go o złote korony, byśmy się różnili od reszty ptactwa.

Tedy król dudków pofrunął do króla Salomona i poprosił o złote korony dla głów dudków.

W pierwszej chwili król Salomon nie chciał o tem słyszeć, ale na nalegania dudka, uczynił zadość jego próżności.

Z powodu swych złotych koron, dudki stały się niezmiernie zarozumiałe. Coraz częściej chodziły nad strumienie, by się przeglądać w wodzie, a królowa dudków nie chciała wprost rozmawiać z innemi ptakami, tak jej owa złota korona zawróciła w głowie.

Byłoby się zresztą dobrze powodziło ukoronowanym dudkom, gdyby pewien ptasznik nie był do swych sieci włożył przypadkowo kilku szklanych skorupek. Jeden z dudków chcąc się w nich

Podwójne morderstwo w Podgórzu

Sprawca oddał się bez oporu w ręce policji — Powód: osobista zemsta

(d) Dziś o 7 rano, Podgórze było widownią popełnienia dwu strasznych zbrodni, których przyczyną miała być osobista zemsta.

Zamordowani zostali mianowicie Florek Władysław, lat 21, pomocnik ślusarski oraz Tycholis Józef, lat 55, kowal, zajęty i zamieszkały w fabryce gwoździ Randa na Rydlówce w Podgórzu.

Mordercą obu ofiar jest Jan Joba, lat 43, rodem z Krzeszowic, powiat Mościska, kowal, zajęty w tejsamej fabryce.

Gdy Florek o 7 rano wychodził z domu, tuż obok fabryki się znajdującego, podbiegł ku niemu ukryty za węzłem Joba i zadał mu pchnięcie sztyletem w lewą pierś oraz w przedramię. Rany były śmiertelne. Florek padł i skonał natychmiast.

Następnie zwyrodniały morderca z całym spokojem udał się do fabryki, gdzie Tycholis był już zajęty pracą przy maszynie.

Joba przystąpił do niego i ze słowami: „To dla ciebie -- przyjacielu!" wbił mu ten sam okrwawiony sztylet, którym przed chwilą zamordował Florka — pod lewą łopatkę.

Tycholis skonał natychmiast.

W fabryce powstał wśród robotników szalony popłoch. Joba jednak spokojnie udał się do swego mieszkania na Rydlówce, gdzie wkrótce zjawiła się policja. Morderca bez oporu oddał się w jej ręce, wręczając narzędzie mordu.

W czasie przesłuchania zeznał, iż Florka i Tycholisa zamordował z zemsty osobistej, z powodu prześladowań, jakich od nich doznawał.

Na miejsce mordu przybyli natychmiast komisarze Kobiela i Klisz, poczem nadjechali samochodem zast. dyrektora policji Rotschek w towarzystwie nadkom. dr Marca oraz nadkomisarzy Noska i Fleka.

Na miejscu zbrodni gromadzą się tłumy publiczności.

KRONIKA

Kraków, 9 sierpnia

(d) **WYCIECZKA UCZNIÓW POLITECHNIKI BUKARESZTEŃSKIEJ** po trzydniowem pobycie w Krakowie odjechała dziś rano do Trzebinji.

(d) **PLAGA OPILSTWA.** Ubiegłej nocy doprowadzono znowu do komisarjatów za opilstwo zgórą 20 osób.

(d) **OBNIŻYĆ NATYCHMIAST CENY BILETÓW TRAMWAJOWYCH W KRAKOWIE.** Jak doniosły pisma warszawskie, z polecenia min. spraw wewnętrznych ceny biletów tramwajowych w Warszawie zostały zniżone, na skutek protestów ludności z 20 na 15 groszy. W związku z tem wyłania się pytanie z jakiej racji cena biletu tramwajowego w Krakowie ma kosztować 20 groszy. Jest to pospolite zdzierstwo.

Jeżeli bowiem w Warszawie, stolicy państwa, posiadającej nowe, dobrze utrzymane wozy tramwajowe, kursujące na wielkich przestrzeniach, cena biletu jazdy wynosi 15 groszy — to nie wiadomo dlaczego cena biletu tramwajowego w Krakowie ma wynosić 20 groszy.

Tramwaje krakowskie ustępują pod każdym względem warszawskim. Wozy brudne i obdrapane, ślimacza szybkość już przysłowiowa, dachy, przez które deszcz przecieka — oto cechy krakowskiego tramwaju. Ludność ma prawo bronić się przed tym wyraźnym wyzyskiem krakowskiej spółki tramwajowej i domagać się obniżenia ceny biletów tramwajowych z 20 na 15 groszy. Idąc śladem Warszawy i Łodzi, można zmusić do tego dyrekcję tramwaju drogą solidarnego bojkotu.

(d) **ECHA WCZORAJSZEJ KATASTROFY LOTNICZEJ.** W związku z wczorajszą katastrofą lotniczą dowiadujemy się, iż komisja wojskowo-sądowa stwierdziła, iż powodem katastrofy był wadliwy montaż aparatu.

przeglądać, sfrunął do sieci i został schwytany. Dla złotej korony ptasznik odciął mu głowę i sprzedał złotnikowi za jedną czwartą talentu złota. W ten sposób dowiedział się świat o wartości główi dudczanych.

Lotem błyskawicy wieść ta obiegła wszystkie kraje. I oto całemi dniami rozlegały się świsty łuków i szelest sieci, a dudki ginęły masową śmiercią. Wszędzie wyrabiano lep na ptaki, to też na artykuł ten zapanowała haussa niebywała. Ani jeden z dudków nie śmiał wychylić głowy, a dni ich żywota były policzone. Lęk i trwoga ogarnęły topniejące z każdym dniem szeregi, a niezadługo można ich już było policzyć na palcach.

Wtedy nieszczęsny król dudków ciemną nocą, tajemnemi drogami pofrunął na dwór króla Salomona i przystanąwszy u stóp tronu ze słoniowej kości, wśród westchnień i łez gorących opowiedział o rozpaczliwym losie koronowanych dudków.

Król wysłuchawszy cierpliwie żałowej opowieści rzekł: — Alboż cię nie ostrzegałem, kiedy żądałeś odemnie tych złotych koron? Próżność i duma stały się zgubą twego narodu! Przez wdzięczność jednak za wyświadczoną mi usługę, zamienię wasze złote korony na pierzaste, byście spokojnie mogli żyć na świecie, nie budząc zawiści czcicieli marnego złota.

I tak się stało. A gdy ptasznicy zobaczyli, że dudki nie noszą już złotych koron, pozostawili ich w spokoju.

UCZESTNICY MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU W KRAKOWIE. W dniu 31 bm. zjadą do Krakowa uczestnicy międzynarodowego kongresu profesorów szkół średnich, który odbywać się będzie przez cztery dni w Warszawie. W kongresie tym weźmie udział 150 uczestników, reprezentantów 26 narodowości. Powitanie gości w Krakowie, nastąpi dnia 31 bm. o godzinie 8 rano na tutejszym dworcu, przy współudziale reprezentantów wojskowości i władz rządowych i cywilnych.

STANISŁAWOWSKA DYREKCJA KOLEJOWA BĘDZIE UTRZYMANĄ. Pan minister kolei żelaznych w trzydniowej podróży inspekcyjnej na terenie dyrekcji kolejowej stanisławowskiej stwierdził konieczność utrzymania tej dyrekcji.

KIEROWNICTWO MINISTERSTWA ROBÓT PUBLICZNYCH. Pan Prezydent Rzeczypospolitej poruczył kierownictwo ministerstwa robót publicznych dyrektorowi departamentu inżynierji Konstantemu Jakimowiczowi na czas trwania urlopu kierownika ministerstwa inżyniera Mieczysława Rybczyńskiego.

SKAZANIE OBYWATELA POLSKIEGO ZA RZEKOME SZPIEGOSTWO. Z Piły donoszą, że sąd niemiecki skazał ogrodnika Marcina Janasa z Międzychodu, którego oskarżono o szpiegostwo na rzecz Polski na 5 lat więzienia, pozbawienie praw obywatelskich przez trzydzieści lat i oddanie po wyjściu z więzienia pod nadzór policyjny. — W wyroku tym, wydanym przez sąd w Międzyrzeczu („Meseritz") powiedziane jest, że w czasie, kiedy obiegały pogłoski o zamierzonem obsadzeniu przez Polskę niemieckich okręgów granicznych Miedzyrzecze — Zwierzyn (Schwerin) i Babimost (Bomst) udzielał władzom polskim informacyj za wynagrodzeniem, którą to działalnością zagroził bezpieczeństwu państwa niemieckiego.

TOW. MIŁ. KSIĄŻKI urządza dzisiaj o godz. 5 wieczorem aukcję książek, jak zwykle w sali gotyckiej księgarni Gebethnera i Wolffa w Krakowie.

„NOWOŚCI ILLUSTROWANE". Ostani numer tego tygodnika wyszedł wczoraj, urozmaicony ciekawemi illustracjami. Przeważna część numeru poświęcona dziesiątej rocznicy powstania legjonów. Treść nader bogata i zajmująca. Między innymi znajdujemy artykuły Piłsudskiego i Sieroszewskiego.

Nr. 32 „WIADOMOŚCI LITERACKICH" przynosi artykuł J. N. Millera o nowej fazie w twórczości Żeromskiego, wywiad z Shawem o literaturze i polityce, artykuł W. Wandurskiego o nowej prozie rosyjskiej, kronikę włoską E. Boyego, notatki o literaturze skandynawskiej, recenzję M. Dąbrowskiej z „Wniebowstąpienia" Rytarda, sprawozdania z książek, uwagi F. Jarosy'ego o teatrzykach rosyjskich, wspomnienie M. Glińskiego o Busonim, refleksje J. Czachorowskiego na temat brzydoty architektonicznej Warszawy, teatr J. Lechonia i nowy dział p. n. „Notatki".

Następny numer „Wiadomości" (w zwiększonej objętości) poświęcony będzie Josephowi Conradowi.

(d) **ŚMIERĆ POD KOŁAMI PAROWOZU.** — Wczoraj o godz. 10.30 wpadł przypadkowo pod parowóz na stacji Mydlniki robotnik kolejowy Powroźnik Antoni lat 44 i poniósł śmierć na miejscu.

(d) **„PUDEŁKA SZCZĘŚCIA".** Dziś odbywała się w mieście sprzedaż t. zw. „pudełek szczęścia" na cele filantropijne. Pudełka te cieszyły się wielką ilością nabywców.

(d) **KRADZIEŻ NA DWORCU.** W dniu wczorajszym skradziono na dworcu osobowym w Krakowie 400 zł. na szkodę Niewiadomskiego Wawrzyńca w Mielcu, w chwili gdy tenże wsiadał do pociągu.

(d) **SPADŁ Z I. PIĘTRA.** Wczoraj o godz. 24 przywieziono na pogotowie ratunkowe 60-letniego Dziedzica Błażeja, zam. przy ul. Żytniej na Prądniku Czerwonym, który w niewiadomy sposób spadł z I piętra i doznał ciężkiego wstrząsu mózgu.

(d) **UTONIĘCIE.** Wczoraj o 4 popoł. wezwano pogotowie ratunkowe na Wolę Justowską, gdzie 2½-letni Władzio Wyleciał wpadł do Rudawki i utonął. Lekarz pogotowia stwierdził śmierć.

(d) **KRADZIEŻ KONI.** W nocy z 8 na 9 bm. skradziono ze zamkniętej stajni przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 122 w Krakowie 1 parę koni z kompletną uprzężą wartości 2.000 zł. na szkodę Misiaka Stanisława.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Sobota: „Żydówka".
Niedziela popołudniu: „Aida"; wieczór: „Madame Butterfly".

Teatr „Bagatela".

Sobota: „Dolly".
Niedziela popołudniu: „Dolly"; wieczór: „Dolly".

REPERTUAR KIN.

Uciecha: W kajdanach małżeństwa. (Dramat w 12 aktach).
Sztuka: Harold Lloyd w 5 świetnych dwuaktowych komedjach.
Reduta: Nowe przygody Judexa, detektywa światowej sławy **2 serje — 12 aktów.**
Warszawa: „Bohater dżungli". Film dla młodzieży dozwolony.

Napad na bank polski w Chicago

Jak donoszą z Chicago, w tych dniach sześciu bandytów napadło na bank polski „Boulevard Stale Bank", przy Irving Park Boulevard, w dzielnicy gęsto zamieszkanej przez Polaków i zwanej przez nich Władysławowem.

W chwili napadu, w banku znajdowali się: Antoni Wardziński, kasjer banku Walter Imbiorski, urzędnik wypłacający pieniądze, oraz sześciu urzędników i urzędniczek. Bandyci zostawili automobil na narożniku i weszli do środka z rewolwerami w ręku.

Na ich widok Wardziński i Imbiorski zatrzasnęli drzwi, zrobione ze stalowych krat, otaczające ich biurka, z których wypłacają pieniądze. Bandyci próbowali otworzyć je, ale nadaremnie, wobec czego dwóch wdrapało się na ogrodzenie z krat, przeszło je wierzchem i przystąpiło do zgarniania gotówki, podając paczki banknotów przez kratki swym spólnikom.

Ale w zdenerwowaniu upuszczali całe paczki gotówki na ziemię, nie widzieli wszystkich pak z pieniędzmi, leżących po bokach biurek i zgarnęli ogółem około 6.000 dolarów. Potem przeskoczyli kraty i wybiegli na ulicę.

Skoro tylko obrócili się plecami, Wardziński i Nicholas Schaak, asystent kasjera, pochwycili za rewolwery, znajdujące się w szufladach biurek. Wybiegli za bandytami na ulicę i znaleźli się na chodniku, w chwili, gdy automobil bandytów ruszał z miejsca. Zasypali maszynę salwą strzałów. Jeden z bandytów odpowiedział na strzały. Jedna z kul trafiła w przechodzącą właśnie kobietę, raniąc ją w lewe biodro.

Prasa krakowska
przed 100 laty

(Kr.). Mamy przed sobą kilka roczników starych gazet, mniej więcej wychodzących przed 100 laty w Krakowie, w których rozsiano mnóstwo prostodusznych naiwności, dzieciństw i głupstw, napełniających poprostu zdumieniem nad ówczesną techniką dziennikarską i wyborem materjału podawanego na bibule „W. W. i JW. JW. łaskawym Czytelnikom".

Otwieramy n. p. ówczesnego „Gońca krakowskiego" i na chybił trafił znajdujemy pod datą 13 stycznia 1829 artykuł wstępny:

„Kraków, dnia 11 stycznia 1829.

„Wczoraj smutny zdarzył się przypadek w pewnym domu przy ul. Grodzkiej. Młoda, zaledwie lat 20 licząca y przystoyna mężatka, dopiero od kilku miesięcy zaślubiona ,spadła przez nieostrożność ze strychu y głowę rozstrzaskawszy od razu żyć przestała. Oto są skutki, jeżeli w ryzykownych czynnościach nie wyręcza się służącą, tylko samemu się wykonywa".

Iście humanitarna i chrześcijańską miłością powodowana przestroga!

Gdyby służąca kark skręciła — to oczywiście byłoby to głupstwem nie wartem nawet wzmianki kronikarskiej. Gdy atoli niemiła ta przygoda spotkała „panią" — uznał za stosowne ówczesny dziennik — poświęcić wypadkowi temu aż artykuł wstępny.

Na tejsamej kolumnie czytamy:

„Wielu osobom nie jest może wiadomo jak prawyborne bułeczki i rogalki do kawy znajdują się codziennie zrana do nabycia w piekarni p. Knoll w ulicy Sienney pod Nr. 16. Sądziemy przeto, że doniesienie o takowych, zwłaszcza miłośnikom dobrey kawy z trzeszczącą jeszcze w ręku od świeżości białą, pszenną, czysta bułeczką, w niczem nieustępującą nayprzedniejszym mentowym warszawskim, przydatnem będzie".

Pouczające dwa wstępne artykuły! Primo: posyłajcie moje panie na strych służące, niech one w danym razie kark kręcą! Secundo: kupujcie rogalki do kawy u p. Knolla!

A jakżeż starannie prowadzony jest „dział polityczny"!

„**Hiszpania** (z Madrytu 1 stycznia). W okolicach zamku Pardo, gdzie król obecnie przebywa, znajduje się banda z 7 rozbójników złożona, która nie obawia się (!) tuż pod samym pałacem przejeżdża jących napadać i obdzierać".

„**Anglia.** W Glasgowie spalił się teatr miejski ze wszystkiemi dekoracjami i garderobą, tak dalece, że tylko gołe mury zostały; ale za to cieszono się, że na miejscu jego nowy postawiony będzie".

A oto próbka recenzji teatralnych. („Gaz. Krak." 7. VI. 1816). „Nie rozszerzając się nad większą lub mniejszą zdatnością artystów zapisuję, że znajdując się na trajedji pod tytułem „Zbójcy puszczy Hermanstadt", miałem razem dwa widowiska: Z przodu napady, zabójstwa, krwi rozlanie i t. d., jak po większej części jest treść wszystkich sztuk tragicznych, z tyłu zaś za mną w jednymże czasie zupełnie pierwszej przeciwna scena słyszeć się dała. Loża bowiem środkowa napełniona osobami, w pośród sztuki dosyć głośny dyalog prowadzić zaczęła, z głośniejszym jeszcze akompaniamentem śmiechu, tak, że ja byłem zaambarasowany, gdzie patrzyć, czy na tragiczną czy na komiczną scenę, a chcąc uwagę moją podzielić, kręciłem głową i naprzód i w tył, aż mnie kark dotąd boli po tej podwójnej scenie. Więc uwagi moje nad grą artystów nie mogą być zupełne i odkładam takowe do najbliższej reprezentacji". (d. c. n.).

ZE SPORTU

NAJBLIŻSZY PROGRAM ZAWODÓW PIŁKARSKICH. W sobotę i niedzielę 10 bm. rozegra „Nemzeti Sport Club" z Budapesztu, zawody z Makkabią i Cracovią. — Nemzeti Sport Club gościł już parokrotnie w Krakowie i zostawił po sobie jaknajlepsze wrażenie. — Obecnie uchodzi na Węgrzech obok M. T. K. i Vasasu za najładniej kombinującą drużynę. — Ostatnie wyniki wygrana z F. T. C. 3:2 i z Terekvesem 5:3 świadczą o wysokiej formie w jakiej obecnie znajduje się „Nemzeti". Match ten jest dla Cracovi o tyle ważnym, że jest ostatnią próbą do zawodów z mistrzem Czech A. C. „Sparta" w Krakowie, które odbędą się 15 i 17 sierpnia. — Zawody odbędą się w sobotę na boisku Makkabi, w niedzielę w Parku Gier K. S. Cracovia, punktualnie o godzinie 5.15.

Z KRAJU

WOJEWODA NOWOGRODZKI W WARSZAWIE. 8 bm. przybył do Warszawy wojewoda nowogrodzki Rączkiewicz. Po złożeniu sprawozdania w sprawie napadu na Stołbce i odbyciu konferencji z ministrem spraw wewnętrznych Hübnerem tego dnia wojewoda z powrotem wyjechał do Nowogródka.

STOSUNKI POCZTOWE NA PRZESTRZENI N. TARG-KROŚCIENKO-SZCZAWNICA graniczą ze skandalem. System oszczędnościowy doprowadzony do absurdu przynosi ogromne szkody. Do stacji kolejowej 40 km. i na tej przestrzeni leży szereg wsi i letnisk, a między temi Szczawnica do której co roku przybywa 5—6 tysięcy kuracjuszów. Nic do wiary, ale to prawda, że raz na dobę kursuje ze stacji kolejowej **wózek pocztowy zaprzągnięty w jednego konika.** Co dnia setki pakunków przybywa, a te są przewożone z opóźnieniem i w opłakanym stanie. Przed wojną mniejszy był ruch, a dyliżanse 6 razy dziennie kursowały i to dwukonne. Zarząd zdrojowiska, dla dobra swego, winien poczynić starania, aby Dyrekcja poczt w Krakowie położyła kres skandalicznym stosunkom. Przecież pocztę mogą zabierać samochody, odchodzące kilka razy dnia do stacji.

Słyszy się wołania o budowę kolei a nikt nie myśli o błahostce, którą jest połączenie pocztowe. Oszczędność w tym kierunku jest karygodną. K.

CZERWONY KOGUT. Jak nam piszą z lubelskiego lato obecne jest niezwykle bogate w pożary, wzniecane piorunami, wskutek nieostrożności obchodzenia się z ogniem a także — niestety zbrodniczą ręką ludzką. Drugi powód występuje najczęściej, w tych dniach przez nieostrożne zaprószenie ognia zdarzyły się w samym powiecie lubelskim aż trzy pożary:

Oto w nocy z 1 na 2 b. m. w kolonji Natalin, gm. Jastków, spłonęły doszczętnie stodoła ze zbożem, obora wraz z 3 sztukami trzody chlewnej i narzędzia rolnicze należące do gospodarza Mateusza Poleszaka. Pożar wzniecił przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem 8-letni Namięty.

W nocy z dnia 3 na 4 b. m. o godz. 12 we wsi Kozice górne gm. Piaski spłonął skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem dom mieszkalny i sprzęty domowe Łukasza Kołodziejczyka.

ROMANTYCZNA AFERA WE LWOWIE. Kupiec z ul. Halickiej p. T. zauważył już od dłuższego czasu, że znany kupiec i przemysłowiec lwowski p. Halski, właściciel składów towarów żelaznych od dłuższego czasu dzień w dzień po kilka godzin w jego sklepie przesiaduje. W sobotę zdarzyło się, że żona pana T., urocza wiedeńka o pięknych modrych oczach, oświadczyła rano mężowi, iż do sklepu nie pójdzie, gdyż czuje się niezdrową. Pan T. sam poszedł do sklepu, gdzie przez cały dzień przebywał, troszcząc się szczerze o zdrowie swej żoneczki.

Udorzyło go co prawda, że dnia tego pan Halski swego „sąsiada" pana T. nie odwiedził, ale T., mając głowę czem innem zabitą, niezbyt na to zwrócił uwagę. Wieczorem zamknął sklep i podążał stroskany do swej najdroższej, pełen niepewności o stan jej zdrowia.

Jakież było jego zdziwienie, gdy przybywszy do domu, stwierdził, że żona gdzieś się ulotniła, a od służącej dowiedział się, że jeszcze rano gdzieś wyszła. Widocznie miał już ku temu jakieś powody, dość, że odrazu począł podejrzywać, że jej zniknięcie łączy się z nieobecnością w sklepie p. Halskiego. Zaraz w nocy rozpoczął poszukiwania, a nazajutrz wniósł rano skargę do policji przeciw p. H. o uwiedzenie żony zagrożone paragrafem 96, ust. karnej. Policja rozpisała za zbiegami telegramy. Jak stwierdzono, p. H. wywiózł panią T. własnem autem do Przemyśla, stamtąd autem wrócił sam do Lwowa, odebrał w dyrekcji policji zagraniczne paszporty i z nimi podążył znowu do swej wybranej, z którą prawdopodobnie jest już zagranicą.

ZE ŚWIATA

KATASTROFALNE UPAŁY W AMERYCE. Z Nowego Jorku donoszą. Miasto przeżywało wczoraj najgorętszy dzień od lat sześciu. Termometr wykazywał w cieniu 100 stopni Farnheita. Tysiące osób nocowało pod gołem niebem. Było wiele wypadków śmierci od porażenia słonecznego.

BANDYTYZM W MEKSYKU. Z Nowego Jorku donoszą, że banda meksykańska składająca się z 50 ludzi splądrowała w Jukatanie fermę mordując przytem 17 osób i raniąc 10 osób.

RADICZ WRACA PRZEZ WARSZAWĘ DO ZAGRZEBIA. Jak donoszą dzienniki, szwagier Radicza, Kosutio, udaje się przez Węgry do Polski z paszportem dla Radicza, z którym ma się podobno spotkać w Warszawie. Radicz wraca do Zagrzebia.

GROBOWIEC TUTENKHAMENA. Współpracownik zmarłego lorda Carnarvona, Howard Carter, który wspólnie z nim odkrył grobowiec Tutenkhamena, oświadczył, że w listopadzie przystąpi do dalszych prac przy sarkofagu faraona i że ma nadzieję, iż rząd egipski nie będzie mu już więcej czynił przeszkód w tym kierunku.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Objaśnienia do układu w sprawie wierzytelności czeskich

Od p. Dra Ignacego Mahlera, członka komisji, która sfinalizowała dnia 4 sierpnia układ w Morawskiej Ostrawie, otrzymujemy następujące objaśnienia tej umowy, której tekst podaliśmy w poprzednim Numerze:

Zawarty w tej sprawie układ nie ma mocy bezwzględnie wiążącej wierzyciela i dłużnika; zawarty bowiem został przez organizacje zawodowe wierzycieli i dłużników nie zaś przez prywatno - prawnych pełnomocników ma on zatem raczej charakter prawno - publiczny; mimo to korzystać z niego będzie ogromna większość interesowanych dłużników, którzy zwolnią się w ten sposób od ciążących od szeregu lat długów.

Przedstawimy najgłówniejsze postanowienia:

Postanowienia ugody odnoszą się tylko do długów w czeskich Koronach za dostarczone dłużnikom polskim w czasie między 1 marca 1919 a 28 sierpnia 1922 towary (tj. między powstaniem cz. K a jej ostateczną stabilizacją, w którym to okresie jej wartość i kurs wobec fr. szw. znacznym wahaniom ulegały, aż dopiero 28/8 22 ustaliła się na stałym poziomie). Nie odnosi się do innych długów z tytułu pożyczki, należytości spedytorskich itp.

Korzyść dłużnika na tem polega, że będzie on mógł obecnie na podstawie powyższego układu dług uiścić w ratach miesięcznych w ciągu 6 miesięcy nie wedle nominalnej wysokości długu pierwotnego (100 cz. K z lat 1919 — 1922 = 100 cz. K z r. 1924) lecz wedle rzeczywistej wartości korony czeskiej w dniu pierwotnej zapadłości, która będzie obliczona wedle ówczesnego kursu korony czeskiej w Zurychu.

Dłużnik, chcąc z ugody tej korzystać, winien w terminie prekluzyjnym do 30 września 1924 zgłosić dług swój w Izbie Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, Lwowie lub Bielsku; zaznaczam, że zgłoszenie to może uskutecznić każdy dłużnik, nie tylko zamieszkały w okręgu tych Izb i to do każdej z nich.

Zgłoszenie to przedstawiające się jako wiążąca dłużnika propozycja korzystania z postanowień tej ugody, prześle Izba Handlowa — czeskiej Izbie, w okręgu której wierzyciel ma swą siedzibę. Zajść tu mogą 2 ewentualności:

a) albo odnośna czesko - słowacka Izba tę propozycję wyraźnie przyjmie i o tem zawiadomi naszą Izbę względnie do dnia 30 października nie oświadczy się — wtedy ugoda staje się ważną i obie strony bezwzględnie wiążącą,

b) albo wierzyciel wniesie sprzeciw przeciw propozycji dłużnika; w tym wypadku musi odnośna czesko-słowacka Izba handlowa zwołać najdalej do 30 listopada konferencję do Mor. Ostrawy obesłaną przez odnośne Izby czesko-słowackie i polskie — celem rozpatrzenia przez mieszaną komisję wszystkich zarzutów.

W tym znowu wypadku zajść mogą 3 dalsze ewentualności:

1) wierzyciel zgodzi się na rozstrzygnięcie mieszanej komisji, uznającej sprzeciw za nieuzasadniony — w takim razie ugoda stanie się wiążącą.

2) Komisja mieszana nie dojdzie do zgody w tej sprawie albo

3) wierzyciel lub dłużnik nie zgodzi się na rozstrzygnięcie komisji.

W wypadkach ad 2) i 3). Sprawa danego dłużnika będzie wyłączona z pod postanowień niniejszej umowy, a wierzyciel będzie mógł pretensji swej dochodzić na drodze sądowej.

Wynika to już z istoty rzeczy; skoro bowiem układ ten nie obowiązuje dłużników, którzy z niego korzystać nie chcą — lecz zależy od ich woli czy z niego będą korzystali — nie można było równocześnie wiązać nią bezwzględnie wierzyciela. Reprezentacje organizacji wierzycieli i Izby Handlowe czesko - słowackie oświadczyły jednak wyraźnie, że protesty będą tylko w wyjątkowych i bardzo drastycznych wypadkach wnoszone (jako przykład podali, krzywoprzysięstwo dłużnika w procesie); wpływ zaś Izb Handlowych w Czechach jest tak wielki, że wypadki, w których wierzyciel ich rozstrzygnięciu by się nie poddał, nie będą się wogóle zdarzały.

Zaznaczamy jeszcze, że także dłużnik, przeciw któremu proces jest w toku, może aż do prawomocności wyroku do ugody przystąpić, jeżeli zapłaci koszta dotychczasowego postępowania sądowego wedle ustalenia sądu procesowego; w tym wypadku proces w sądzie ulegnie spoczywaniu, względnie wierzyciel skargę cofnie.

Obliczona w sposób na wstępie podany dłużna kwota płatna będzie w 6 po sobie następujących ratach miesięcznych do rąk wierzyciela albo w cz. K albo we fr. szw. wedle wyboru dłużnika — z których pierwsza płatna będzie w 30 dni po otrzymaniu przez polską Izbę handlową zawiadomienia, że wierzyciel nie wniósł sprzeciwu. Dzień 31 maja 1925 będzie jednak ostatecznym dniem zapłaty całej dłużnej pretensji. Dłużnik obowiązany będzie zapłacić 6% odsetki zwłoki od dnia zapadłości pierwotnej pretensji w ugodzonej (zredukowanej) wysokości; ta sama wysokość odsetek odnosi się do ugodowych rat, jeżeli dłużnik pokryje je wekslami. Gdy na raty weksli nie da, opłacać będzie od rat 9% ale tylko od dnia zawarcia ugody (październik — listopad 1924) do dnia ich faktycznej zapłaty. Jest tu premja dla dłużnika żeby spłaty ratalne pokrywał wekslami, to w tym wypadku będzie za cały czas płacił 6% odsetki. W razie niepunktualnej zapłaty staje się cała ugodzona kwota (tj. w ugodzonej wysokości) odrazu płatna.

Dniem zapłaty będzie dzień uskutecznienia przekazu na rzecz wierzyciela lub wysłania czeku.

Umowa przewiduje też szczególnie ciężkie położenie dłużnika, nie będącego w stanie zapłacić długu wedle postanowień ugody. W tym wypadku może mieszana komisja Izb czesko - słowackich i polskich zezwolić na dalsze ulgi — (np. rozłożyć na dalsze raty, zwolnić z odsetek itp.). Dłużnik musi jednak dług swój i w tym wypadku zgłosić do 30 września i powołać się na to, że chce z dalszych ulg korzystać.

Układ ten jest dla dłużnika o tyle korzystny, że obok prawa do ratalnej spłaty, daje mu znaczniejsze korzyści, niż nasza dotychczasowa judykatura. Sądy bowiem nasze, wychodząc z zasady, że cz. K. z 1919 — 1922 równa się cz. K. z 1924, zasądzały w licznych wypadkach naszych dłużników na zapłatę czesko - słowackich długów w ich nominalnej wysokości nie uwzględniając zarzutu, że przez to wierzyciel się bogaci. (Np. za 1.000 cz. K. z 1920 roku wartości 20 dolarów otrzymywał obecnie 28 dolarów). Podstawowa zasada niniejszego układu uznająca jako decydującą w tej sprawie rzeczywistą wartość długu, utoruje sobie niewątpliwie drogę także do przekonania sędziowskiego, że takie a nie inne rozstrzygnięcie odpowiada słuszności w tych wypadkach, w których sprawa długów czeskich będzie przedmiotem orzeczenia sędziowskiego.

Zaznaczamy jeszcze, że do zawarcia tej umowy i szybkiego jej sfinalizowania przyczynili się głównie: Dr. Samek, gen. sekretarz praskiej Izby Handlowej, nasz konsul gener. w Pradze Dr. Dunajecki i krakowska Izba Handlowa i Przemysłowa.

Przykład: Tartak A w Lublinie winien jest jeszcze za zakupione maszyny w Bernie 100.000 cz. K., które były płatne 30 stycznia 1921. Zgłasza do dnia 30/9 24 w krakowskiej Izbie H. i P., że chce korzystać z układu z 4/8 1924 i podaje pretensję. Pytanie ile zapłaci?

Dnia 30/1 1921 notowała w Zurychu cz. K. 10; tj. 100 cz. K. = 10 fr. sz. wobec czego wtedy wartość 100.000 cz. K. = 10.000 franków. A zapłaci zatem wedle tej relacji 10.000 fr. szw. co obecnie wynosi 63.300 cz. K. zamiast 100.000 (obecny kurs w Zurychu 100 cz. K. = 15 fr. 80 ct. czyli 1 fr. szw. = 6 cz. K. zatem 10.000 fr. sz. = 63.300). Zyska zatem A na kapitale 36.660 cz. K.

Tytułem odsetek zapłaci (raty nie są wekslami pokryte, a ugoda stała się ważna 5/XI 1924) 6% z kwoty 63.330 od 31/1 1921 do 5/XI 1924 tudzież 9% od kwoty 63.330 od 6/XI 1924 do dnia płatności poszczególnych rat.

Dr. Mahler.

KRONIKA KRAJOWA

WPŁYWY PODATKOWE. Sporządzony przez M-stwo Skarbu preliminarz dochodów z danin publicznych i monopoli państwowych na sierpień r. b. przewiduje wpływ z tych źródeł w wysokości 78.210 tys. zł. Z samych danin publicznych przewidywany jest wpływ 67.107 tys. zł., podczas gdy w czerwcu wpłynęło 70.450 tys. zł. W daninach publicznych pierwsze miejsce zajmują podatki bezpośrednie, które bez podatku majątkowego obliczane są w sierpniu na 20.102 tys. zł., podczas gdy w czerwcu wpłynęło 26.483 tys. zł. Podatek majątkowy preliminowany jest w sierpniu na 10 mil. zł., podczas gdy w czerwcu wpłynęło z tego źródła 3.767 tys. zł., zaś w lipcu spodziewany jest wpływ 25 mil. zł. Podatki pośrednie przynieść mają w sierpniu 18.005 tys. zł., podczas gdy w czerwcu wpłynęło z tego źródła 18.709 tys. zł. Cła przynieść mają w sierpniu 13 milj. zł., podczas gdy w czerwcu wpłynęło z tego źródła 14.791 tys. zł. Opłaty stemplowe przynieść mają w sierpniu 5.700 tys. zł., podczas gdy w czerwcu dały 6.244 tys. zł. Z monopoli spodziewany jest w sierpniu wpływ 11.103 tys. zł., podczas gdy w czerwcu wpłynęło 14.226 tys. zł. Jak widzimy, preliminarz budżetowy na sierpień ułożony został z daleko sięgającą ostrożnością, uwzględniając siły płatnicze ludności, które mogą być nieco osłabione w związku z zastojem w niektórych gałęziach przemysłu i handlu.

CIĘŻKIE PRZESILENIE FINANSOWE NA KOLEI. Ze sfer kompetentnych donoszą, że polskie koleje państwowe przechodzą obecnie ciężkie przesilenie finansowe. Gdyby ten stan miał potrwać dłużej, pociągnąłby za sobą poważne następstwa, a spowodowany jest brakiem frekwencji. W kołach kolejowych panuje jednak nadzieja, że w jesieni frekwencja wzrośnie i przesilenie uda się zahamować.

POŁACZENIE BANKU ZIEMIAŃSKIEGO Z BANKIEM ZW. ZIEMIAN W WARSZAWIE. Założony w roku 1917 przez Tow. Kredytowe Ziemskie w Warszawie Bank Ziemiański łączy się z Bankiem Zw. Ziemian i przenosi się do lokalu Tow. Kredytowego Ziemskiego, gdzie dotąd się mieści Bank Ziemiański.

UMOWA HANDLOWA Z NORWEGJĄ. Ministerstwo Przemysłu i Handlu czyni przedwstępne przygotowania do przeprowadzenia rokowań handlowych z Norwegją.

UMOWA TELEFONICZNA POLSKO-NIEMIECKA. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zajęło przychylne stanowisko co do bezpośredniego porozumienia się zarządów telefonicznych z Niemcami w sprawie rozszerzenia połączeń telefonicznych.

KONSULATY POLSKIE W ANGLJI. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zajmuje się obecnie rozważaniem kwestji utworzenia w Anglji polskich konsulatów honorowych, na konsulaty bowiem etatowe brak w okresie sanacji kredytów.

RUCH TOWAROWY NA LINJACH P. K. P. W ciągu maja r. b. przewieziono średnio dziennie 8593 wagony 15-ton. (w maju r. 1922 — 9877, w maju 1923 r. — 9587), a w ciągu czerwca r. b. 7495 wag. 15-ton. (w tym samym miesiącu w 1922 r. — 9384 w., w 1923 — 10.976 wag.). Cyfry powyższe wykazują zmniejszenie się ruchu w porównaniu z r. ub. w maju o około 11 proc., — czerwcu 25 proc. Najpoważniej zmniejszył się ruch wewnętrzny, natomiast obrót z zagranicą i tranzyt uległ nieznacznym stosunkowo zmianom.

400.000 DOLARÓW DLA BANKU KUPIECKIEGO WE LWOWIE. Do Lwowa wrócił z Ameryki dyr. lwowskiego Banku Kupieckiego p. Ozias Schreck, który wyjechał do Ameryki celem uzyskania kapitałów dla Banku od tamtejszych Żydów. Rezultatem podróży było przywiezienie 146 tys. dolarów za sprzedaż akcyj tego banku, 150.000 jako pożyczkę żydowskiego Banku Amerykańskiego na 3 i pół procent i około 100.000 dolarów dla organizacji rolniczych. W ten sposób otrzymał Bank ten kapitał złożony z 400.000 dolarów, z których ma zamiar stworzyć cały szereg filij w różnych miastach.

TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-BELGIJSKI. W tych dniach odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja międzyministerjalna pod przewodnictwem p. Ministra Przemysłu i Handlu Kiedronia w sprawie rewizji § 11 traktatu handlowego pomiędzy Polską i Belgją dotyczącego transportu emigrantów statkami belgijskiemi. Na konferencji wysunięty został pogląd potrzeby zniesienia belgijskich uprawnień odnośnie do transportu emigrantów.

Giełda zbożowa

Kraków, 8 sierpnia. Pszenica dworska (75/76 G/L) 29—29.50, — targowa (72/76 G/L) 28—28.50, żyto dworskie (68/70 G/L) 17.50—18, żyto targowe (65/67) 16.50—17, jęczmień na krupy 17—17.50, groch Victoria 48—52, groch zwykły 31—33, — pastewny 15.50—16, fasola mieszana 15.50—16, bobik 15.50—16, łubin żółty 15—16, — niebieski 8—8.50, siano słodkie okręgu krakowskiego 6.50—7, koniczyna pastewna 8.20—9, słoma mierzwa 3.60—4, rzepak 23—25, mąka pszenna 50 proc. okręgu krakowskiego 52—53, pszenna amerykańska Patent 57.50—58, — żytnia 65 proc. okręgu krakowskiego 27.50—28, żytnia 60 proc. krak. 28.50—29. żytnia 65 proc. poznańska 28.50—29, otręby pszenne 8.50—9, — żytnie 7.50—8. Tendencja silniejsza.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 8 sierpnia. B. Akc. Związkowy 0.97—1.00, Przemysłowy 0.74 — 0.73. Browary Lwowskie 12.50 — 12.40, Chodorów 8.30 — 8.60, Cegielski 1.11 — 1.18, Chybie 11.00 — 12.25, Ćmielów 1.20, Karpalit 2.25, Lokomotywy 1.05 — 1.08, Oikos 5.10 — 5.15, Parowozy 0.70. Polska Nafta 0.70, Siersza Górn. 7.50 — 7.60, Tespy 7.75 — 7.85. Zieleniewski 15.00, Jaworzno drobne 31.00 — 30.00, Jaworzno 25 - tki 27.50, Gazy Wschodnie 21.00—22.50—21.50.

Giełda poznańska

Poznań, 8 sierpnia. B. Poznański 0,60. B. Przemysłowców 5,00, 4,75. B. Zw. Sp. Zarobk. 8,50, 8,00. Pol. B. Handlowy 2,35. Poz. Bank Ziemian 2,50. B. Młynarzy 0,65. Arkona 3,00. Brow. Krotosz. 3.75. Cegielski 1,10, 1,15. Centr. Rolników 0,65, 0,70. Centr. Skór 3,25. Goplana 4,00. C. Hartwig 0,70. Hartwig, Kantorow. 3,50. Herzfeld Victorius 7,50. Dr Roman May 30,00.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 8. 8. W tys. Mraźnica 45, Tepege 54, Zieleniewski 195, Apollo 550, Karpaty 202, Fanto 235, Galicja 1350, Lumen 10.2, B. Hipot. 13.8, Nafta 225, Kol. Lwów — Czern. 160, B. Małop. 6.5, Brow. Lwow. 160, Rakszawa 71, Silezja 28.5, Goleszów 700.

ZŁOTY W DNIU 8 SIERPNIA 1924 R.

Gdańsk: złoty 106.85 — 107.40, przekaz na Warszawę 106.73 — 107.27, **Bukareszt:** przekaz na Warszawę 45, **Czerniowce:** przekaz na Warszawę 44, **Londyn:** przekaz na Warszawę 23.40, **Praga:** złoty 643 — 649, przekaz na Warszawę 650 — 656, **Wiedeń:** złoty 13480, przekaz na Warszawę 13550 — 13650.

OSTATNIE TELEGRAMY

Napad bułgarski na konsulat grecki

Ateny, (tel. wł.). Na konsulat grecki w Philipopol napadli manifestanci bułgarscy wraz z żołnierzami, zdarli chorągiew i powybijali okna. Poseł grecki w Sofji założył protest, domagając się odszkodowania i ukarania winnych. Na granicy grecko-bułgarskiej panuje silne podniecenie. Komisja dla ustalenia strefy neutralnej między Grecją a Bułgarją rozpoczęła swoje prace.

MINISTROWIE - UCIEKINIERZY W JUGOSŁAWJI.

Belgrad. (AW.) Dwaj ministrowie bułgarscy, którzy uciekli przed paroma dniami ze szpitala więziennego w Sofji, przybyli do Jugosławji, oświadczając, iż zmuszeni byli uciekać wobec grożącego im losu, przy obecnym terrorze rządu. Zawiadomili oni premiera Zankowa o bezpiecznym przejściu granicy, oraz życzliwym przyjęciu w Jugosławji.

Dr. Chodźko wyjechał do Szwajcarji

Warszawa (PAT). Pisma donoszą że dr Witold Chodźko wyjechał do Szwajcarji celem wzięcia udziału w studjach sanitarnych z ramienia Ligi narodów.

Z przebiegu konferencji londyńskiej

Berlin (AW). „Zeit" zamieszcza doniesienie swego londyńskiego korespondenta, iż ogółem zastrzeżenia niemieckie nie są uważano przez sprzymierzonych za nie mogące doprowadzić do porozumienia. Najważniejszem jednak pytaniem jest sprawa opróżnienia wojskowego Zagłębia, gdyż Francja nie chce ustąpić ze swego stanowiska. Mówiło się wprawdzie z początku o specjalnych naradach Niemiec, Belgii i Francji, jednak w rezultacie dotąd jeden czeka na drugiego. Korespondent zapewnia, iż Macdonald jako jedyny pośrednik w rokowaniach wpłynie na interesowane państwa w kierunku podjęcia odnośnych rozmów.

NOWY PLAN EWAKUACJI RUHRY.

Paryż. (Tel. wł.) „Ere Nouvelle" donosi z Londynu, iż generał Nollet przedłożył Macdonaldowi nowy plan ewakuacji wojskowej Ruhry i kolońskiej strefy okupacyjnej. Projekt ten przewiduje ewakuację wzamian za pewne gwarancje **odnośnie do rozbrojenia Niemiec** i przewiduje współudział Ligi Narodów. Jak twierdzi dziennik, plan ten nie zadawalnia Macdonalda, jednak ma być przedłożony konferencji.

Niemcy podpisują protokoły komisji odszkodowań

Londyn, (tel. wł.). Minister Luther zawiadomił przewodniczącego komisji odszkodowań Barthou, że delegacja niemiecka godzi się na podpisanie protokołów, przygotowanych przez komisję odszkodowań, a dotyczących środków zastosowania planu Davesa, co do których miało nastąpić porozumienie między Rzeszą a komisją odszkodowań. Delegacja niemiecka uzależnia jednakże podpisanie tych protokołów od uprzedniego osiągnięcia porozumienia z delegacjami państw sprzymierzonych. co do realizacji sprawozdania rzeczoznawców. — W kołach konferencji uważają wyniki, osiągnięte przez komisję odszkodowań za bardzo ważne, ponieważ ujawniły zamiar Niemiec szybkiego rozwiązania całokształtu zagadnienia.

Po konferencji londyńskiej — konferencja finansowa

Londyn, (PAT.). Biuro Reutera dowiaduje się, że po zamknięciu konferencji londyńskiej ma się odbyć w Paryżu konferencja koalicyjnych ministrów finansów oraz rzeczoznawców i że przedmiotem narad tej konferencji ma być sprawa podziału pomiędzy sprzymierzonych niemieckich spłat odszkodowawczych, otrzymanych za cały czas roku 1923 oraz w pierwszym roku według planu spłat przewidzianego w projekcie Davesa.

Przed wyborami prezydenta Ameryki

Nowy Jork. (PAT.) W wielu stanach pomiędzy organizacjami partji senatora Lafoletta czyli t. zw. „Trzeciej partji" a organizacjami amerykańskiej unji pracy nawiązano ścisły kontakt, w celu przeprowadzenia wspólnej akcji podczas nadchodzącej kampanji przy wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Równocześnie jednak szef unji robotniczej Samuel Gompers zwrócił uwagę członków komitetu wykonawczego, aby pod wpływem akcji senatora Lafolette unja robotnicza nie dała się sprowadzić ze swojej własnej linji postępowania przyczem podkreślił, że robotnicy amerykańscy powinni zachować niepolityczny charakter swoich organizacyj.

Traktat sowiecko-angielski podpisany

Londyn (PAT). Traktat angielsko-sowiecki został podpisany wczoraj o godzinie 20.14.

Nowy program faszystów

Rzym. (Tel. wł.) Mowa Mussoliniego zamykającego kongres rady faszystowskiej może być uważana, jako wytknięcie programu na przyszłość. Najważniejsze momenty wysunięte w przemówieniu premjera włoskiego są następujące. Zbliżenie się do mas pracujących i dla uniknięcia odosobnienia, wykazanie zdecydowanej woli nieustąpienia opozycji oraz zdanie sobie sprawy z jej planu działania, chęć zjednoczenia narodu w państwie, które jest ponad wszystkiem, wytężenie energji celem wzmocnienia poczucia przyjętej odpowiedzialności.

Rozwój kursów na giełdzie krakowskiej w bież. tygodniu

Kraków, od poniedziałku 4 sierpnia do piątku 8 sierpnia

AKCJE	Transakcje w złotych		AKCJE	Transakcje w złotych	
	4/VIII	8/VIII		4/VIII	8/VIII
Bank Przemysłowy . . .	0·65—0·68	0·70—0·71	Górka	18·00—20·50	27·00—27·25
Ziemski Bank Kredyt. .	0·22—0·23	0·25	Siersza	6·35—6·50	7·90—8·25
Bank Zw. Spółek Zarob.	6·00—6·25	8·00—8·50	Tepege	3·50	4·25—4·40
„Tohan"	0·51	0·63—0·66	Polska Nafta	0·57	0·76—0·77
Żegluga Polska	0·20	0·22	„Pokucie"	0·48—0·49	0·61
Zieleniewski	11·75—12·00	14·50—14·90	Elektr. Siersza	0·27	0·30—0·36
Cegielski, Poznań	0·95—0·96	1·20-1·32-1·25	Porcelana Ćmielów . . .	0·90—1·00	1·25
„Trzebinia"	1·05—1·08	1·25—1·30	„Krakus"	1·20—1·50	1·60—1·65
Warsz. Parowozy	0·52	0·65—0·68	Chodorów	6·50—7·25	8·40—8·65

W ciągu ubiegłego tygodnia usposobienie dla efektów (poza czwartkiem, kiedy nastąpiła realizacja zysków) było bardzo mocne i miało w następstwie wybitną poprawę kursów. Na giełdę krakowską ponadto podziałały w kierunku zwyżkowym dla efektów pomyślne wiadomości z giełdy wiedeńskiej gdzie w ostatnich dniach wzrósł popyt i zainteresowanie dla polskich akcyj, co wywołało w konsekwencji wydatne poprawienie się kursu papierów małopolskich, notowanych w Wiedniu. Ogólny bilans za ubiegły tydzień giełdowy przedstawia się bardzo dodatnio. Wszystkie rodzaje efektów wykazują mniejszą lub większą poprawę i to w akcjach bankowych od 2 do 35 procent, w handlowych od 10 do 30 procent, w arbitrażówkach od 24 procent (Zieleniewski) do 33% (Górka), w papierach metalurgicznych od 21 procent (Trzebinja) do 38 procent (Cegielski), w naftowych i elektrycznych od 28 do 31 procent, w cukrowniczych 19 procent i w innych akcjach przemysłowych od 21 do 25 procent.

Zwyżka ubiegłego tygodnia doprowadziła kursa efektów do stanu z końca kwietnia, nadrobiła zatem straty kursowe za przeciąg 3 miesięcy. Dalszy rozwój kursów na giełdach polskich zależnym jest przedewszystkiem od wyników konferencji londyńskiej i związanej z nią subskrypcji na pożyczkę dla Niemiec w Ameryce. Skoro bowiem Stany Zjednoczone zdecydują się wziąść czynny udział w życiu gospodarczem Europy przez sfinansowanie pożyczki odszkodowań, to nie ulega wątpliwości, że dążąc do korzystnej lokaty oszczędności złożonych w bankach kapitał amerykański nawiąże ściślejsze stosunki gospodarcze również z Polską, co przyczyni się do zmniejszenia się głodu gotówki, którego obecnie jesteśmy świadkami.

Na giełdzie walutowo-dewizowej obroty nie przekraczały zwykłych norm. Wybitną poprawę wykazywały w związku z konferencją londyńską dewizy zachodnie i to Zurych i Paryż, przyczem Zurych coraz bliższy jest granicy parytetu. Lekka poprawa w N. Jorku, Wiedeń bez zmian, zniżkowo Praga.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 8 sierpnia. (PAT.). **Otwarcie giełdy. Holandja 205.00. Nowy York $527^{3}/_{4}$. Londyn 23.85. Paryż 29.17. Medjolan 23.70. Praga 15.55. Budapeszt 0.0069. Bukareszt 2.42. Belgrad 6.60. Sofja 2.87. Wiedeń $0.0074^{3}/_{8}$.**

„Rewolucyjna" reforma

Władze sowieckie rozesłały do komisarjatów gubernialnych zawiadomienie o wprowadzonym wkrótce odpoczynku tygodniowym w poniedziałki, zamiast niedziel. Poniedziałek będzie świętem oficjalnym dla wszystkich urzędników i robotników, zajętych w biurach i fabrykach państwowych. Niedziela w tych zakładach będzie odpowiadała każdemu innemu dniowi powszedniemu. Prasa bolszewicka przyjęła to zarządzenie bardzo gorąco, jako akt czysto rewolucyjny i godny naśladowania.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

BANDYCI W MUNDURACH POLICJANTÓW. W powiecie strzałkowskim stwierdzono, że niektórzy bandyci używają mundurów policji państwowej celem ułatwienia sobie pracy i zdyskredytowania policji w oczach ludności.

ILE URZĘDNICY DOSTANĄ NA MIESZKANIE. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 30 lipca r. b. uchwaliła normy dodatku na mieszkania dla pracowników państwowych.

Dodatki te zależą od stopnia służbowego i od miejscowości zamieszkania. Najwyższy dodatek — dla urzędników I i II stopnia oraz utrzymujących rodzinę III i IV stopnia wynosi w Warszawie na m. czerwiec 30 złotych; dla utrzymujących rodzinę urzędników V stopnia 21 zł.; dla samotnych III, IV i V stopnia oraz dla utrzymujących rodzinę VI i VII stopnia 8 zł.; dla samotnych VI i VII stopnia i utrzymujących rodzinę VIII—XII stopnia 5 zł.; dla utrzymujących rodzinę od XII do XVI st. 1 i pół zł.; dla samotnych od VIII do XVI st. 90 gr. Dodatek ten od pierwszego lipca wzrastać będzie o 4 proc. co kwartał.

W miejscowościach poza Warszawą będzie on stosunkowo niższy, w zależności od zaludnienia danej miejscowości.

M-stwo Skarbu poleciło, aby dodatek mieszkaniowy za czerwiec, lipiec i sierpień wypłacony został niezwłocznie. W przyszłości wypłacany on będzie dnia 1 każdego miesiąca.

Zaznaczyć należy, że dodatek ten pokrywać ma tylko różnicę płaconą przez urzędnika właścicielowi domu na mocy nowej ustawy o ochronie lokatorów bez uwzględnienia t. zw. świadczeń dodatkowych, które objęte są ogólnem uposażeniem.

Dodatek mieszkaniowy dla urzędników pokryty będzie ze specjalnego podatku mieszkaniowego, którego wpływ przewidywany jest w roku bieżącym w kwocie tylko 7 miljonów zł., ta wysokość rozporządzalnego funduszu uwarunkowała powyższe normy dodatku mieszkaniowego.

KATASTROFA TRAMWAJOWA W BERLINIE. Jak donoszą z Berlina wczoraj wieczorem wydarzyła się katastrofa tramwajowa. Dwa wozy tramwajowe wykoleiły się wjeżdżając na latrnię, którą zerwały. 12 osób zostało ciężej lub lżej rannych.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

Na raty! **Największy w Małopolsce** skład fortepianów, pianin i fisharmonij. Nadszedł wielki transport tanich instrumentów **Helena Smolarska** **Kraków, ul. Szewska 9.** Na raty!

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska l. 34, poleca **naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.**

Gąbki, irchy do powozów, lakiery i masy do podłóg **Wiktor Wanderer, Kraków, Szewska 21,** Telefon 3520.

Adolf Sattler, Gertrudy 24, Tel. 4162, poleca naczynia aluminjowe, artykuły turystyczne i t. p.

Farby, lakiery, oraz artykuły gospodarcze poleca najtaniej **L. Weindling, Kraków, ul, Grodzka l. 26,** Telefon 1596.

Oliwę do podłóg bezwonną poleca firma **S. Wojciechowski & H. Żak** Skład farb i materjałów **w Krakowie, Karmelicka 21,** Telefon 3528.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej **M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.**

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. **Kraków, Pl. Szczepański L. 8.**

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN"
M. SIEROTWINSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, **Pl. Szczepański 2,** Telefon 1059.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie **Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.**

Farbiarnie

Farbujo chemicznie, czyści wszelką garderobę w 24 godzinach po cenach przystępnych **Schmausowa, ulica Grodzka l. 71.**

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica **Szewska L. 12.**
Tel. 3464. Tel. 3464

Futra paryskie modele poleca **Józef Eisan, Kraków, Florjańska l. 36.**

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska **M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.**

Pracownia i Skład futer **Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.**

Pracownia futer St. Rachtan, Karmelicka Nr. 8 przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie, ceny niskie.

Skład futer i Pracownia kuśnierska **H. Fink, Rynek 12,** w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seiskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panow **Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.**

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą **F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską oraz pończocny, skarpetki, krawaty i t. p. poleca najtaniej firma **M. Pietroń i Synowie, ulica Karmelicka l. 12.**

Włodzimierz Car, Magazyn towarow modnych męskich i damskich **w Krakowie, Sławkowska 8.** Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

NA RATY!
wielki wybór płócien, pluszy, aksamitów, materji na ubrania damskie i męskie oraz bieliznę męską damską i t. p. poleca
Grodzka 60, II p. (front).

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14,** Telefon 117.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca **Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61,** vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybor raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.**

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich **„Szyk", Mikołajska 12.**

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, **Kraków, Plac Dominikański l. 2.**

Magazyn konfekcji damskiej oraz futer **H. Sontag, Grodzka 25,** I p., poleca po najniższych cenach najnowsze modele zagraniczne.

Wyprzadaż letniej konfekcji męskiej, ceny o 25% zniżone, w firmie **S. Strassberg, Florjańska 6.**

PŁASZCZE GUMOWE
najkorzystniej
A. BROSS
Kraków, ul. Florjańska 44
narożnik obok bramy
== Florjańskiej. ==

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Krakow-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.**

40 sztuk niezbędnych artykułów domowych kosmetycznych i gospodarczych wysyła za 10 zł. za pobraniem **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, Garbarska 2.**

Okazja przez cały sierpień, 1 szampon do włosów, 1 pudełko proszku do zębów, 1 pasta do zębów, 1 flakon perfum, 1 duże mydło toaletowe, 1 woda kolońska, 6 sztuk tylko 2 złote. — **Lazarowicz, Garbarska 2.**

Krem czeremchowy, mydło czeremchowe, wodę czeremchową poleca **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, ul. Garbarska 2.**

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik **Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25**

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" **Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1,** Telef. 2190, **Lwów, Kopernika 9,** Telef. 502.

Maszyny do pisania i rachowania „National Cass Register", rekonstruuje, naprawia, przyjmuje abonamenta **K. Bilcharski, Kraków, Florjańska 32,** Telefon 2434.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca **M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2,** Tel. 4136.

MEBLE stylowe, luksusowe etc. poleca **S. Manne. ulica Szpitalna l. 6.** Telef. 4074. Rok złoż. 1860.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. **Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2.**

Wytwórnia szewców krakowskich poleca o 25% taniej obuwie, **Kraków, Florjańska l. 29.**

Obuwie krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca firma **Piccadilly, Karmelicka 9,** vis a vis Teatru „Bagateli".

Obuwie zagraniczne męskie, damskie i dziecięce marki „Tip Top" w najnowszych fasonach pp cenach konkurencyjnych poleca firma **„Es-ka" Grodzka 43.**

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster **Z. Feldmann, Kraków, XXII. Jana Tarnowskiego 5.**

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr odp. **Krakow, Grodzka l. 60,** Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, **lustra, witraże** i t. p., **naczynia szklanne do gotowania.**

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.**

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.**

Rowery słynnej marki „Budissa", drogowe po zł. 155 i 165, półwyścigowe 170 i 180 zł., wyścigowe 185 i 195 zł. poleca **Towarzystwo Handlowe „Irwing" Kraków, Grodzka 60.**

Różne

Wózki dziecięce odnawia precezyjnie. Gumy obciąga na poczekaniu **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.**

Zakład rymarsko-siodlarski Józefa Górnickiego, Kraków, ul. Kościuszki 14. Wykonuje wszelkie roboty w zakres rymarstwa i siodlarstwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemicznie czyste dostarcza Biuro inżynierskie **„Chemotechnika"** Sp. z o. odp. **Kraków, Rynek Gł. 39.**

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.**

Sport

Dom sportowy L. Weindling, Krakow, ul. Grodzka 26, Telefon 1596. Rok założenia 1898 Piłka nożna, Tennis, Boks, Lekka atletyka, Szermierka. Na każde żądanie wysyła się cenniki ofrankowane.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny Piotra Pałki, Florjańska 28 (wejście ul. św. Marka). Wykonuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące tak w miejscu jak i na prowincji. Na składzie stale utrzymuje wielki wybór kołder. Wykończenie sumienne. Ceny umiarkowane.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schanker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Tow. transportowe „Rozwóz", Lubicz 9, Tel. 3519. Pospieszne przesyłki z Wiednia, clenie, przewóz, magazynowanie.

Cracovia Sp. transportowa, Dom spedyc.- komisowy, **Kraków, Grodzka 60,** Tel. 4078, **Wiedeń II, Praterstrasse 12,** Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Biuro spedycyjne „Przewóz" i przedsiębiorstwo dowozowe Kolei Państwowych, Sp. z ogr. odp. **Kraków, ulica Długa l. 31,** Telefon 3063.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. **Kraków, Szpitalna Nr. 7,** Telefon Nr. 4231.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne poleca najtaniej **S. Szajer, Kraków, Plac WW. Świętych 8,** Telef. 4154.

Najtaniej artykuły elektryczne rowery i części do tychże u firmy **Arnold Weissmann, Kraków, Szewska 13.**

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechniczne **Helfner i Berger, Kraków, Szewska 18,** Tel. 4153.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników **„Pręd" Gołębia 3,** Telefon Nr. 4553.

Instalacja Sp. z ogr. odp. **Zielona 7,** Telef. 4166, dostarcza kompletne urządzenia łazienkowe.

„Skała" Dom towarowy dla przemysłu roln. i techn. Spółka z ogr. odpow. **Kraków, Bracka 13.**

Materjały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej **K. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 28.**

Swieczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych **Kraków, Plac Dominikański l, 2,** Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński. Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 55. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, **dostarcza** materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

Kurki, wentyle, uszczelnienia gumowe, fibrowe i skórkowe **H. Spira, ulica Zwierzyniecka 23.** Telefon 4394.

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detajlicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

CHLORODONT

DERMADONT pasta do zębów, DERMA proszek do zębów, DENTOL woda do ust, kremy i pudry twarzowe, wody kolońskie i kwiatowe puder i mydło dla dzieci wszędzie do nabycia.

NA RATY!

ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: **Bolesław Raczyński.** — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).